Gdzie jest ziemia

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Agata Gałach**

Nieoddzisiejsi, jak z książek starych wytrzepani
Jakby żywcem wyjęci z monad idealnych
Śmiesznie nazywający rzeczy po imieniu
Bez półsłówków, mądrości ćwierćsentencjonalnych
Groteskowi Judymi z kopią don Kichota
Smętni zbójcy z poezji dawnych romantyków
Chórze mędrców nawiedzonych chorobą szlachetną
Liczący ziarnka prawdy na pustyni krzyku

Gdzie jest ziemia, do której idziecie
Gdzie jest kraj, w którym ludzie tak żyją
Gdzie jest mądrość co zechce zrozumieć
Gdzie jest prawda co zechce was przyjąć

Nie zmieścicie się w murach brudnych od przemocy
W krwawej cegle więzienia prawdy nie znajdziecie
Tu nikt was nie dostrzeże zza firanek siebie
Nikt was nie zapyta , co z sobą niesiecie
Ścianą ciszy odcięci od codziennych zdarzeń
Z słonym bożkiem ironii na wychudłych plecach
Wycieracie chodniki krzycząc, że jesteście
A w gazetach piszą, że was wcale nie ma